

Toruń, 2022-04-09

Prof. dr hab. Roman Bäcker

Uniwersytet Mikołaja Kopernika

Recenzja rozprawy doktorskiej

Kornela Witolda Sawińskiego

Jean Thiriart. Komunitaryzm nacjonal-europejski.

Od narodu europejskiego do uniwersalnego imperium

Rozprawa doktorska na temat poglądów politycznych Jeana Thiriarta napisana przez pana mgra Kornela Witolda Sawińskiego jest pierwszą znaczącą pracą poświęconą temu europejskiemu myślicielowi w polskiej literaturze politologicznej. Autor rozprawy zgromadził imponującą liczbę źródeł pierwotnych zastanych zarówno wytworzonych bezpośrednio przez Jeana Thiriarta, jak i stworzonych przez jego najbliższych współpracowników oraz dziennikarzy. Źródła te zostały prawidłowo wykorzystane, a jeszcze większy stopień poprawności można zauważyć w przypadku ich tłumaczenia na język polski.

Autor rozprawy stworzył lub wykorzystał istniejące już definicje podstawowych kategorii teoretycznych użytecznych dla analizy poglądów politycznych Jeana Thiriarta. Potrafił generalnie w sposób prawidłowy zarysować główny problem badawczy. Następnie przedstawił szereg faktów mogących być potraktowanymi jako argumenty bądź kontrargumenty na rzecz takich a nie innych przypuszczalnych odpowiedzi dotyczących wyżej wzmiankowanego problemu. Udzielona przez niego odpowiedź w podsumowaniu może być potraktowana jako prawidłowo rozwiązany problem badawczy.

Konieczne jest pochwalenie wstrzemięźliwości Autora i tym samym uchronienie się przez niego przed nieprzemyślanym etykietowaniem myśli Thiriarta. Zazwyczaj (np. przez eurazjatów) jest ona traktowana jako jeden z wielu nurtów Nowej Prawicy. Tymczasem był to sposób myślenia wyłamujący się, jak słusznie zauważa Autor, z klasycznego podziału na prawicę, lewicę, czy centrum. Równie niezasadne jest traktowanie tych poglądów jako ideologiczne. Autor słusznie traktuje sposób myślenia Thiriarta jako mieszczący się pomiędzy

światopoglądem a ideologią. Taka jest zresztą przypadłość wielu nurtów politycznych. Wszystkie zaś (nawiasem mówiąc) zawsze mieszczą się pomiędzy różnymi antynomicznymi typami idealnymi. Do najczęściej występujących należą np. pragmatyzm a ideologia, nurty niedemokratyczne mieszczą się często pomiędzy fundamentalizmem a religią bądź ideologią lub z drugiej strony - totalitarną gnozą polityczną

Na wyróżnienie zasługuje ukazanie szerszego tła myśli politycznej Jeana Thiriarta. Autor opisał szereg różnych nurtów politycznych, które wpłynęły na kształtowanie się poglądów Thiriarta. Jednocześnie w sposób bardzo udany wskazał na międzynarodowe konsekwencje jego poglądów. Dotyczy to przede wszystkim rosyjskiego „śladu” Thiriarta. Jest on bardzo często wymieniany wśród znaczących intelektualistów ważnych dla kilku rosyjskich nurtów politycznych. Myślę tu przede wszystkim o współczesnym eurazjatyzmie. Jean Thiriart jest wymieniany przez Aleksandra Dugina jako jeden z jego najważniejszych mistrzów intelektualnych. Osobną kwestią, udatnie zresztą ukazaną przez mgra Kornela Sawińskiego jest sposób interpretacji myśli Thiriarta przez eurazjatorów. Myśl Thiriarta jest bowiem traktowana przez eurazjatorów z jednej strony jako uzasadnienie dla koncepcji wielkiej Eurazji rozciągniętej między Lizboną a Władywostokiem. Wielka Eurazja jest przy tym rozumiana jako jednocześnie kontynent, mocarstwo i jednocześnie „wspólnota” kulturowa i mieszanina etniczna w tym przypadku nie tylko słowiańsko-turańska. Z drugiej zaś strony myśl Thiriarta jest uważana za przejaw słabości Zachodu, jego rozszczepienia na różne nurty, w tym przypadku również i te, które mogą w jakimś stopniu sprzyjać planom osłabienia bądź zniszczenia cywilizacji germano-romańskiej.

Autor w wielu miejscach dokonuje analiz i interpretuje zarówno poglądy, jak i działania Jeana Thiriarta. Na szczególną pochwałę zasługuje między innymi analiza znaczenia (a dokładniej: niepowodzenia) podróży Thiriarta do krajów arabskich dokonana na s. 102 i 103. Warto również pochwalić syntetyczne oceny poglądów Thiriarta zawarte w wielostronicowym podsumowaniu.

Z powyższych ocen wynika wprost konieczność sformułowania pozytywnej noty recenzowanej pracy doktorskiej. Praca poświęcona myśli politycznej Jeana Thiriarta spełnia wszelkie kryteria stawiane rozprawom będącym podstawą do uzyskania stopnia doktora nauk społecznych z zakresu nauk o polityce i administracji.

Nie oznacza to jednak braku uwag krytycznych. Posiadają one dwojaki charakter i jednoznaczny cel. Po pierwsze, są to uwagi o charakterze merytorycznym, głównie dotyczące

kwestii teoretycznych i metodologicznych. Po drugie, konieczne jest zwrócenie uwagi na redakcję językową, a więc przede wszystkim niedociągnięcia interpretacyjne. Celem zaś tych uwag jest takie podwyższenie poziomu rozprawy by mogła ona być podstawą dla tekstów naukowych publikowalnych w bardzo dobrych specjalistycznych czasopismach naukowych.

Pierwsza uwaga dotyczy następującego zdania ze wstępu, ale też i ze streszczenia oraz podsumowania pracy: „podstawowym celem jest wypełnienie luki istniejącej na gruncie politologii polskiej, gdzie postać Thiriarta i jego komunitaryzm są praktycznie nieobecne”. To ostatnie sformułowanie jest niewątpliwie prawdziwe. Z wyjątkiem dosłownie kilku artykułów w języku polskim nikt się poglądami Thiriarta nie zajmował. Warto dodać, że jednym z autorów tych artykułów był sam autor dysertacji (Sawiński, Kornel. "Związek Radziecki w geopolityce Jeana Thiriarta (lata 1964-1968)." *Przegląd Geopolityczny* 02 (2010): 93-100.) Drugi z tych artykułów ma charakter przeglądowy i jest opublikowany w czasopiśmie marginalnym dla politologicznego świata naukowego (Łętocha, Rafał. "Naród europejski-nieunikniona konsekwencja, realny projekt polityczny czy utopia?." *Zeszyty Naukowe Wyższej Szkoły Turystyki i Ekologii* 7.t. 14, nr 2 (2018): 5-20). Warto również wymienić rozdział w pracy zbiorowej napisany przez Jarosława Tomaszewicza na temat idei Europy w rozumieniu Jeana Thiriarta opublikowany w 2004 roku.

Jednakże nawet gdyby nie było jakichkolwiek tekstów w języku polskim, to i tak nie jest to wystarczające uzasadnienie dla poświęcenia ogromu czasu i pracy na jakikolwiek temat. Wynika to z dwóch powodów. Po pierwsze politologia jest nauką światową, a nie zbiorem regionalnych zespołów naukowców pracujących w szalenie oddzielonych od siebie światach („wieżach z kości słoniowej”). Po drugie, o sensowności zajęcia się danym tematem nie powinno decydować to, czy ktoś się nim poprzednio zajmował czy nie. Ogromna część pól badawczych jest po prostu niegodna tego, by poświęcać na nie czas. O wiele ważniejsze jest zatem to, czy dana tematyka jest interesująca, oryginalna, niebanalna. Tak jest niewątpliwie w przypadku poglądów Thiriarta i tak też powinno to być wyartykułowane we wstępie do pracy.

Pierwsze cztery rozdziały pracy posiadają w ogromnym stopniu charakter deskryptywny. Jest to rezultat mrówczej pracy Autora, który zebrał ogromną liczbę świadectw aktywności politycznej Jeana Thiriarta. Jednakże o wartości pracy intelektualnej, a szczególnie badawczej nie decyduje liczba zgromadzonych i uporządkowanych np. chronologicznie informacji. O wiele ważniejsze jest krytykowanie źródeł, ich interpretowanie, pokazywanie znaczenia i w końcu wyciąganie wniosków. Fakty powinniśmy wybierać, a następnie podawać do wiadomości tylko wtedy, gdy są one nam potrzebne do zweryfikowania hipotezy. Tym

samym konieczne jest nie tyle zbieranie wszelkich możliwych faktów i fakcików, ale posiadanie umiejętności ich analizowania i przekształcania w argumenty i kontrargumenty na rzecz lub przeciwko danej hipotezie. Tak więc warto by każdy rozdział był poświęcony weryfikacji tylko jednej z hipotez szczegółowych. W konsekwencji struktura takiego rozdziału powinna być następująca. Po przedstawieniu we wstępie sposobu weryfikacji hipotezy szczegółowej konieczne jest analizowanie w poszczególnych podrozdziałach znaczenia argumentów i kontrargumentów. Natomiast w obowiązkowym zakończeniu danego rozdziału powinno się zawrzeć wnioski pozwalające na określenie poziomu weryfikacji danej hipotezy szczegółowej. Każdy tekst naukowy powinien być budowlą zbudowaną przez autora, a nie zbiorem nie wiadomo według jakiego kryterium dobranych klocków. Takim podstawowym minimum powinno być zatem napisanie pod koniec każdego rozdziału porządnie napisanego zakończenia.

Kwestia następna wiąże się z teoretycznym zapleczem, którym posługuje się Autor. Całkowicie zgadzam się z pomysłem oparcia ramy eksplanacyjnej dysertacji na dualizmie dwóch kategorii: ideologii oraz światopoglądu. Jednakże te dwie kategorie powinny być zdefiniowane zgodnie z wszelkimi zasadami tworzenia siatek kategorii teoretycznych. Nie jest najlepszym rozwiązaniem cytowanie przestarzałych prac i to w dodatku nie należących do głównego nurtu refleksji intelektualnej. Książka Jerzego Feliksa Godlewskiego z 1983 roku wydana przez Krajową Agencję Wydawniczą do takiego głównego nurtu nie należy. Warto dodać, że ówczesny doktor habilitowany Jerzy Godlewski był kierownikiem Katedry Filozofii w Wyższej Szkole Nauk Społecznych przy KC PZPR, a KAW nie była wydawnictwem naukowym. Na pochwałę zasługuje jednak przytoczenie rozumienia światopoglądu przez Andrzeja Walickiego i Iwony Massaki – w obu przypadkach znawców rosyjskiej myśli politycznej.

Tymczasem kategoria światopoglądu, a dokładniej Weltanschauung (taka nazwa występuje w literaturze anglosaskiej) jest niesłychanie popularna i ważna w światowej nauce w tej subdyscyplinie, która jest nazywana political theory. Warto w tym przypadku wyróżnić prace choćby Jürgena Habermasa, Jerome Ashmore, czy nowsze Etana Blooma, Andrea Staiti, czy Rafaele De Luca Picione. Prawidłowe konstruowanie danej kategorii polega na krytycznej dyskusji z istniejącą, najważniejszą i najnowszą światową literaturą przedmiotu oraz chociażby próbą stworzenia rozumienia przez siebie samego danej kategorii teoretycznej.

Taką samą procedurę należało też zastosować w przypadku ideologii. Warto też odnotować próbę skonstruowania kategorii komunitaryzmu. Jednakże w tym przypadku

definicja stworzona przez wybitnego znawcę francuskiej, ale przede wszystkim hiszpańskojęzycznej myśli politycznej Jacka Bartyzela nie jest wystarczająca z tych samych powodów co sformułowano wyżej.

Powyższa siatka kategorii teoretycznych mogłaby zresztą ulec wyraźnemu zwiększeniu. Myśl Thiriarta wymyka się wielu tradycyjnym typologiom. Warto zatem pomyśleć o typologiach dotyczących myśli radykalnej, antysystemowej i często peryferyjnej. Chciałbym w tym przypadku zachęcić do sięgnięcia do typologii postaw dotyczących relacji między kulturami podporządkowanymi a dominującą (natywizm, witalizm, kontrakulturacja i autonegatywizm). Niewątpliwie warto sprawdzić czy myśl Thiriarta miała charakter fundamentalistyczny czy może należała do totalitarnej gnozy politycznej bądź do szerszej rozumianej gnozy manichejskiej. A może warto by było skorzystać jeszcze z innych typologii?

Badanie naukowe wymaga przyjęcia adekwatnych założeń metodologicznych. Te ostatnie opierają się oczywiście na elementarnych zasadach myślenia logicznego. Tym samym Autor niewątpliwie ma rację, gdy pisze o analizie jako bardzo znaczącym dla siebie sposobie interpretowania danych. Nie jestem w stanie jednak się zgodzić, gdy pisze na s. 11 o opisie jako metodzie badawczej. W takim przypadku relacje z podróży, kroniki wydarzeń, protokoły oględzin miejsca zbrodni czy relacje dziennikarskie też by musiały być potraktowane jako posiadające charakter naukowy. Sensowne jest natomiast w tym przypadku zastosowanie wymienionej przez Autora metody komparatystycznej. Jednakże konieczne jest wyraźne określenie jednego kryterium bądź kilku z nich zgodnie z którymi porównujemy różne epifenomeny myśli politycznej.

Określenie metody badawczej, a dokładniej dobranie adekwatnej spośród w tym przypadku kilku jakościowych metod badawczych, jest dopiero pierwszym krokiem. Następnym jest wybór odpowiedniej techniki badawczej i to w taki sposób by była ona adekwatna do rodzaju źródeł pierwotnych (rzadziej wtórnych) oraz umożliwiała weryfikację hipotezy badawczej. Ostatnim i najważniejszym etapem jest stworzenie adekwatnego narzędzia badawczego, a więc w tym przypadku zestawu pytań pozwalających na weryfikację hipotez szczegółowych. Zazwyczaj narzędzie badawcze w przypadku badań jakościowych tworzy się poprzez operacjonalizację kluczowych kategorii teoretycznych poprzedzonych ich typologizacją, a w koniecznych przypadkach również subtypologizacją.

Konieczne jest też wymienienie kilku kwestii szczegółowych. Każda informacja wymaga przytoczenia źródła jej pochodzenia. Zazwyczaj reguła ta jest skrupulatnie stosowana

przez Autora. Jednakże na s. 18 brak jest informacji bibliograficznej o stosunku rządu polskiego do koncepcji Kalergiego.

W tym samym akapicie na s. 18 czytamy: „ówczesne władze polskie patrzyły”. Władza jest pewnym szczególnym rodzajem asymetrycznej relacji społecznej i tym samym nie jest bytem społecznym, a tym bardziej podmiotem. Władza zatem nie może „patrzeć”.

W wielu miejscach spotykamy się z opisem jakiegoś faktu, czy wydarzenia i następnie Autor przechodzi do kolejnego opisu. Tak jest np. z ocenami Jarosława Iwaszkiewicza dotyczącymi Rohana po których następuje zdanie o tym, kto był związany z Kulturbandem (na s. 19). Dlaczego te informacje się znalazły w rozprawie? Co one znaczyły? Czy były one ważne dla udowodnienia lub zanegowania jakiejś hipotezy? Tego się nie dowiemy, bo brakuje interpretacji Autora.

Z kwestii drobnych. Na s. 19 Autor podaje kim był ojciec Mikhaïla Agurskiego – znanego dysydenta sowieckiego. Być może było to ważne dla Autora, ale warto to uzasadnić. Jednocześnie trzeba było jednak napisać na jakim szczeblu ojciec Agurskiego był szefem sekcji żydowskiej w KPZR.

Na s. 31 Autor pisze w swoistym podsumowaniu, że „nacjonal-bolszewizm był to ruch drobnomieszczkański, opierający się głównie na zdeklasowanej burżuazji, zafascynowanej dynamiką i proletariackim charakterem ruchu komunistycznego”. Ta opinia nie jest oryginalna. Pojawiała się między innymi w publikacjach produkowanych przez funkcjonariuszy III Międzynarodówki i nie ma nic wspólnego z rzetelnymi wnioskami wynikającymi z analizy zweryfikowanych pozytywnie faktów.

Z kolei na s. 154 Autor w bardzo skrótowy sposób przedstawia podstawowe kategorie myśli geopolitycznej. Jeśli pisze się o narodzinach geopolityki pod koniec XIX wieku w pierwszym zdaniu, to nie można bez wyjaśnienia przejść od razu do trzech klasyków geopolityki piszących w XX wieku. Kategoria Heartland nie jest tłumaczona na inne języki, ale jeśli już to tłumaczenie na język polski „serce świata” nie oddaje zbyt precyzyjnie sposobu rozumienia Halforda Mackindera. W dodatku zasięg geograficzny Heartland w pierwszych tekstach Mackindera nie był tożsamy z Rosją. Nastąpiło to dopiero po I wojnie światowej i to tylko w celu jak najbardziej uproszczonego, jednozdaniowego przedstawienia głównej idei strategii brytyjskiej.

Ostatni rodzaj uwag krytycznych dotyczy kwestii redakcyjnych. Język używany przez Autora jest w ogromnym stopniu poprawny. Od czasu do czasu jednak pewne zaniepokojenie wzbudzają przecinki, które nie wiadomo dlaczego pojawiają się w miejscach nie do końca właściwych. Tak jest np. na s. 23, gdzie czytamy: "Nie potępiano, jednak". Z kolei na s. 28 czytamy: „podkreślać miało, między innymi”. Natomiast na s. 87 czytamy: „doprowadziła, jednak”.

Prawie nie ma błędów stylistycznych. Wyjątkiem jest jednak dość niejasne zdanie ze s. 27: „Holenderskie Flessingue stanowić miało ostentacyjne odcięcie się od wpływów kościoła rzymskokatolickiego”. W tym miejscu muszę też dodać, że oficjalne nazwy instytucji pisze się z dużej litery. Na s. 209 w pierwszym zdaniu spotykamy dwukrotnie słowo: kwestie. Z kolei na s. 213 w 6 linijce od dołu dwukrotnie pojawia się słowo: „i” oraz nie ma w odpowiednim miejscu przecinka. Podobnie jest na s. 214, gdzie czytamy: „uosabiała Rosja i lub Chiny i cywilizacja europejska”. Natomiast na s. 215 na końcu pierwszego zdania trzeciego akapitu nie ma pytajnika, chociaż samo zdanie zaczyna się od słowa: „Czy”.

Powyższe uwagi krytyczne, w tym szczególnie językowe, nie zmieniają generalnie oceny całościowej. Jednakże mogą posłużyć do znacznego ulepszenia tekstu tak, że będzie możliwe na tej podstawie opublikowanie znaczących artykułów w bardzo dobrych czasopismach politologicznych. W dalszym ciągu możliwe jest zatem sformułowanie pozytywnej konkluzji.

Recenzowana dysertacja spełnia podstawowe kryteria stawiane rozprawom doktorskim i tym samym stanowi podstawę do nadania panu mgrowi Kornelowi Witoldowi Sawińskiemu stopnia doktora nauk społecznych w zakresie nauk o polityce i administracji. Wnoszę zatem o kontynuowanie postępowania o nadanie takiego stopnia doktora.

The image shows two handwritten signatures in blue ink on a light-colored background. The signature on the left is written in a cursive, somewhat stylized script and appears to read 'K. Roman'. The signature on the right is also cursive but more compact and less legible, possibly reading 'B. Sawiński'.